

Sygn. akt I ACa 270/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Jarosław Marek Kamiński |
| Sędziowie | : | SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Dariusz Małkiński (spr.) |
| Protokolant | : | Izabela Lach |

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...) - (...) w B.**

przy udziale interwenienta ubocznego **(...) w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 29 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 1566/14

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. w K. wniosła o zasądzenie solidarnie od (...) S.A. w B. oraz Skarbu Państwa - (...) w B. kwoty 113.818,97 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 96.279,17 zł od dnia 21 maja 2012 r. i od 17.539,80 zł od dnia 23 czerwca 2012 r. – tytułem wynagrodzenia za roboty wykonane na rzecz pozwanego ad 2 (inwestor) na podstawie umów łączących ją z pozwanym ad 1 (generalny wykonawca). Twierdziła, że (...) S.A. nie uregulowała wszystkich należności wynikających z umowy oraz pozaumownych ustaleń i niezasadnie nałożyła karę umowną za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy. Zdaniem powódki opóźnienie nastąpiło na skutek okoliczności leżących po stronie pozwanej ad 1.

(...) S.A. w B. wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła zarzut potrącenia należności dochodzonych pozwem z kwotą 170.478 zł, czyli wierzytelnością z tytułu kar umownych naliczonych za nieterminową realizację przedmiotu umowy. Podnosiła też, że powódka nie może domagać się odsetek ustawowych od kwot wskazanych w pozwie, gdyż z postanowień Standardowych Warunków dla Podwykonawców wynika, że należności miały być płatne w terminie 30 dni od doręczenia faktury, a samo doręczenie mogło nastąpić po dokonaniu odbioru końcowego, co nastąpiło dopiero dnia 22 maja 2012 r.

Również **Skarb Państwa - (...) w B.** domagał się oddalenia powództwa. Twierdził, że wyraził zgodę jedynie na zawarcie umowy pomiędzy (...) S.A. a (...) Sp. z o.o. na wykonanie prac budowlanych za wynagrodzeniem 132.000 zł, ale nigdy nie zgodził na wykonanie robót dodatkowych. Dodał, że powódka nie wykazała, iż nieterminowe wykonanie prac było spowodowane okolicznościami, za które nie ponosi odpowiedzialności.

W dniu 14 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku ogłosił upadłość (...) S.A. obejmującą likwidację majątku dłużnika. W związku z tym Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 23 maja 2014 r., na podstawie art. 174 § 4 k.p.c., zawiesił postępowanie w sprawie. Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku uchylił powyższe postanowienie w stosunku do Skarbu Państwa – Dyrektora Zespołu Szkół (...) w B..

W dniu 10 czerwca 2014 r. Syndyk masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w B. wstąpił do niniejszego postępowania.

Postanowieniem z dnia 16 września 2014 r. Sąd Okręgowy podjął postępowanie w sprawie przeciwko Skarbowi Państwa – (...)w B.. Postanowieniem z dnia 17 października 2014 r. wyłączył zaś do odrębnego prowadzenia sprawę przeciwko Syndykowi masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w B. i wpisał ją pod nowy numer : I C 1566/14.

Postanowieniem z dnia 31 października 2014 r. Sąd Okręgowy, na podstawie art. 84 § 2 k.p.c., zawiadomił o toczącym się postępowaniu Syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej zastrzegając, że może przystąpić do pozwanego ad. 2 jako interwenient uboczny. Syndyk interwencję uboczną wniósł w dniu 2 lutego 2014 r. wraz z oświadczeniem o przystąpieniu do strony pozwanej .

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od Skarbu Państwa – (...)w B. na rzecz powódki kwotę 113.818,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2012 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.808 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 3.617 zł kosztów zastępstwa procesowego; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.279 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 26 września 2011 r. (...) Sp. z o.o. (podwykonawca) zawarła z (...) S.A. w B. (wykonawca) umowę o roboty budowlane, w tym wykonanie i montaż pochwytów oraz balustrad ze stali nierdzewnej, wykonanie i montaż furtek antypanicznych, wykonanie i montaż napisu ze stali nierdzewnej na wymienionych w umowie budynkach i według dołączonej dokumentacji technicznej, w ramach zadania pn. „(...) w B. ul. (...)” za wynagrodzeniem ryczałtowym w kwocie 132.000 zł (netto). Termin rozpoczęcia prac ustalono na 10 października 2011 r., zaś ich zakończenia na 4 listopada 2011 r. Strony ustaliły, że materiały do wykonania robót, sprzęt i robociznę zapewni Wykonawca (§ 1 pkt 1 Umowy). Załącznik nr 2 do umowy (Protokół zaawansowania robót) przewidywał terminy pośrednie wykonania poszczególnych robót. W umowie postanowiono, że w przypadku nie wyrażenia przez Inwestora (w trybie przewidzianym w art. 647⁽¹⁾ § 2 k.c.) zgody na realizację prac przez Wykonawcę (powoda) umowa ulega rozwiązaniu. W § 13 ust. 10 i § 14 Standardowych Warunków dla (...) S.A. zastrzegła możliwość potrącenia z wynagrodzenia powódki m.in. „kar gwarancyjnych” przez niego poniesionych w toku realizacji prac.

Powódka do prac przystąpiła w dniu 10 października 2011 r., zaś zakończyła je w dniu 17 lutego 2012 r. Oświadczeniem z dnia 30 listopada 2011 r. poinformowała pozwaną, że faktury za wykonane roboty z terminem wymagalności do dnia 30 listopada 2013 r. zostały opłacone przez (...) S.A. W piśmie z dnia 15 grudnia 2011 r. (...) S.A.

zwracała powódce uwagę, że prace nie są wykonywane terminowo i wezwała ją do ich bezzwłocznego zakończenia. W odpowiedzi powódka podniosła, że charakter robót wymaga współdziałania ze strony (...) S.A., tymczasem front robót zewnętrznych udostępniono jej dopiero dnia 8 grudnia 2011 r. Nie mogła też wykonać prac w salach lekcyjnych z uwagi na nie- zamontowanie w nich parapetów. W e-mailu z dnia 21 czerwca 2012 r. inspektor nadzoru robót budowlanych M. K. potwierdził daty przekazania frontów robót przez (...) S.A. dla (...) Sp. z o.o., tj. podjazd dla niepełnosprawnych na zewnątrz budynku od ul. (...): 5-10 grudzień 2011 r., wejście pod łącznikiem: 5-10 grudzień 2011 r., sale lekcyjne – możliwość montażu po zamontowaniu parapetów przez stolarzy: 14 lutego 2012 r., roboty dodatkowe: drugi podjazd dla niepełnosprawnych na zewnątrz budynku udostępniono po 15 stycznia 2012 r.

W dniu 3 stycznia 2012 r. odbyła się narada koordynacyjna z udziałem przedstawicieli (...) S.A. oraz podwykonawców, ale bez udziału inwestora. W protokole z narady komisja stwierdziła brak zamówienia dla (...) Sp. z o.o. następujących elementów: balustrady podjazdu dla niepełnosprawnych na zewnątrz budynku, tablicy informacyjnej unijnej, balustrady dla niepełnosprawnych w piwnicy w budynku F, balustrady według oddzielnego załącznika. W związku z tym ustalono, że ww. roboty zostaną zlecone w oddzielnym trybie. Konsekwencją tych ustaleń było przygotowanie aneksu do Umowy nr (...), który poza dodatkowymi pracami określał również nowe wynagrodzenie powódki. Dokument ten ostatecznie nie został podpisany, ale (...) S.A. akceptowała poczynione ustalenia i oczekiwała wykonania prac. Wartość wykonanych robót dodatkowych wyniosła 30.992,73 zł (netto). Końcowy odbiór prac przez Inwestora nastąpił w dniu 18 maja 2012 r., a protokół z końcowego odbioru robót spisano dnia 22 maja 2012 r. Stwierdzono w nim, że roboty budowlane zostały zakończone, że przekazano inwestorowi dokumentację oraz, że nie stwierdzono żadnych usterek ani wad w zakresie wykonania robót budowlanych.

Za wykonane prace powódka wystawiła faktury VAT: nr (...). Pismem z dnia 28 maja 2012 r. wezwała pozwanych do uregulowania wymagalnej należności z faktury nr (...) w kwocie 96.279,17 zł wystawionej w związku z realizacją umowy nr (...), wyznaczając termin zapłaty do 1 czerwca 2012 r. W tym samym dniu Inwestor zwrócił się do (...) S.A. o uregulowanie nieopłaconych należności na rzecz podwykonawców. Jednocześnie zwrócił się o potwierdzenie kwoty, której zapłaty domagała się (...) Sp. z o.o. poprzez przedłożenie umowy i ewentualnego aneksu do niej oraz protokołów wykonanych przez podwykonawcę robót. Zastrzegł, że w przypadku nie otrzymania żądanych dokumentów należną kwotę zapłaci podwykonawcy z potrąceniem jej z faktury końcowej wystawionej przez (...) S.A.

W dniu 25 czerwca 2012 r. powódka wystosował do Inwestora pismo, do którego dołączyła faktury nr (...) oraz przedłużyła termin zapłaty do 2 lipca 2012 r.

Z tytułu nieterminowej realizacji inwestycji (169 dni zwłoki) (...) S.A. została obciążona przez Inwestora karą umowną w wysokości 1.113.252,43 zł. Z kolei pismem z dnia 16 lipca 2012 r. (...) S.A. obciążyła (...) Sp. z o.o. karami umownymi z tytułu nieterminowej realizacji prac.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Uznał bowiem, że w świetle wszystkich okoliczności sprawy żądanie pozwu w zakresie wynagrodzenia za roboty budowlane z Umowy (w kwocie 96.279,17 zł), jak i za roboty dodatkowe (w kwocie 17.539,80 zł) było uzasadnione.

Wskazał, że w sprawie bezsporna była zarówno treść i zakres umowy o roboty budowlane (art. 647 k.c.) łączącej powódkę z pozwaną ad 1 oraz fakt jej nieterminowego zakończenia, jak również zaakceptowania przez Inwestora (pozwanego ad 2) powodowej spółki, jako podwykonawcy, co rodziło odpowiedzialność Inwestora w trybie art. 647¹ k.c.

Jako bezskuteczny ocenił przy tym, podniesiony przez (...) S.A., zarzut potrącenia z wierzytelnością powoda, wierzytelności z tytułu kar umownych naliczonych za nieterminowe wykonanie robót (art. 483 k.c. i art. 484 k.c.). Wskazał, że ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym w szczególności z zeznań świadków i ustaleń biegłego sądowego zakresu budownictwa i kosztorysowania M. T., wynikało iż opóźnienia w terminowym wykonaniu przedmiotu umowy przez powódkę wynikły wyłącznie z nieterminowego wydawania jej frontów robót, a więc

wyłącznie z przyczyn leżących po stronie (...) S.A. Dodał, że wprawdzie opóźnienia w wydawaniu frontów robót poniekąd spowodowane były także działaniami innych podwykonawców, tym niemniej również właściwa organizacja prac zleconych podwykonawcom należała wyłącznie do pozwanej ad. 1. Wobec tego Sąd uznał, że skoro powódka wykazała, iż nie ponosi winy w opóźnieniu, zatem po stronie (...) S.A. nie powstała wierzytelność z tytułu kar umownych, którą mogłaby skutecznie potrącić z należnego powódce wynagrodzenia za wykonane prace.

Zdaniem Sądu I instancji powódce należało się również wynagrodzenie za wykonane w porozumieniu z pozwaną ad 1 roboty dodatkowe. Uznał, że wprawdzie strony przewidziały możliwość zmiany postanowień łączącej ich umowy jedynie w formie aneksu, tym niemniej biorąc pod uwagę sekwencję wydarzeń w procesie budowlanym oraz po jego zakończeniu, nie ulega wątpliwości, iż doszło do faktycznego rozszerzenia zakresu robót objętych umową. Nie zgodził się przy tym z pozwanym ad 2, że jego solidarna odpowiedzialność wobec powódki nie dotyczy robót dodatkowych, gdyż nie przedstawiono mu aneksu do Umowy i nie miał możliwości jego zaopiniowania. Powołał się przy tym na treść uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r. (sygn. akt III CZP 6/08), z której wynikało, że dla skutecznego udzielenia zgody przez inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą wystarczy jego wiedza o treści umowy z podwykonawcą powzięta z innych źródeł. Taką zaś wiedzę Inwestor posiadał, a zatem można przyjąć, że tym samym wyraził zgodę na zawarcie umowy z powodem w przedmiocie zlecenia mu robót dodatkowych i odpowiada na zasadzie art. 647¹ k.c. Dodatkowo stwierdził, że nawet gdyby nie zachodziła po stronie pozwanego ad. 2 odpowiedzialność na zasadzie art. 647¹ k.c., to byłby on zobowiązany do zapłaty, jako bezpodstawnie wzbogacony. Uzyskana w ten sposób korzyść byłaby bowiem dla niego świadczeniem nienależnym.

Dlatego też na podstawie art. 647⁽⁽¹⁾⁾ § 5 k.c., Sąd zasądził od Skarbu Państwa - (...) w B. na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 113.818,97 zł.

Jednocześnie oddalił żądanie pozwu dotyczące zasądzenia odsetek od kwot 96.279,17 zł i 17.539,80 zł od terminów wymagalności wskazanych w fakturach VAT nr (...). Podał, że nie ma możliwości żądania zapłaty od Inwestora odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia z umowy o roboty budowlane, należnych podwykonawcy od wykonawcy, gdyż inwestor nie jest w takiej sytuacji współdłużnikiem w wykonaniu zobowiązania, a jedynie odpowiada za zapłatę wynagrodzenia. Zatem odsetek z tytułu opóźnienia mógł żądać od pozwanego ad 2 od dnia wniesienia pozwu, tj. od 7 sierpnia 2012 r.

O kosztach procesu orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł Skarb Państwa - (...) w B. zarzucając skarżonemu rozstrzygnięciu naruszenie:

1. art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. i art. 179 § 3 k.p.c. przez podjęcie czynności w sprawie, która winna być zawieszona ze względu na nieustalenie odpowiedzialności głównego wykonawcy;

2. art. 647 k.c., art. 647¹ § 2 i 5 k.c. w zw. z art. 60 k.c. w zw. z art. 25 pkt 1 i art. 18 ust. 1 ustawy Prawo budowlane przez błędne przyjęcie, że:

- jako Inwestor jest odpowiedzialny solidarnie z (...) S.A., pomimo że nie ustalono odpowiedzialności tej Spółki wobec powódki

- w sposób konkludentny wyraził zgodę na wykonanie prac dodatkowych przez powódkę,

- ponosi odpowiedzialność także w zakresie odsetek;

3. art. 233 § 1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i dowolne przyjęcie, że w sposób konkludentny wyraził on zgodę na wykonanie prac dodatkowych przez powódkę.

Wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane bez rozpoznania istoty sprawy.

Wskazać należy, że granice procesu cywilnego określa nie tylko strona powodowa poddając pod osąd określone fakty, z których wywodzi skutki prawne, ale także przeciwnik procesowy, zwalczając zaistnienie tych okoliczności lub przedstawiając zdarzenia niwelujące konsekwencje udowodnionych przez powoda faktów. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest też pogląd, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513, postanowienie z dnia 4 września 2014 r., II CZ 41/14).

Przepis art. 386 § 4 k.p.c. stanowi, że w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, sąd odwoławczy może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Treścią normy prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego, zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się przy tym uwagę na związane z wydaniem przez sąd drugiej instancji wyroku reformatoryjnego ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok SN z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293).

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji wydał w części wyrok uwzględniający powództwo w stosunku do Skarbu Państwa - (...)w B. bez bliższego rozważenia skutków zawieszenia postępowania wobec (...) S.A. (pozwanego ad 1) dla istnienia solidarnej odpowiedzialności pozwanych. Przyjmując, że odpowiedzialność ta powstała na gruncie art. 647⁽⁽¹⁾⁾ § 5 k.c. zaniechał rozważenia charakteru owej odpowiedzialności, pomimo że kwestia ta miała decydujące znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

W związku z tym w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że przepis art. 647¹ § 5 k.c. przewiduje solidarną odpowiedzialność inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Celem tej regulacji, wskazanym w uzasadnieniu projektu ustawy, było zapobieganie zjawisku bezprawnego zatrzymywania przez wykonawców wynagrodzenia należnego podwykonawcom lub niepłacenia im wynagrodzenia za wykonane prace budowlane.

Odpowiedzialność inwestora wchodzi w grę jedynie w sytuacji wyrażenia zgody na zawarcie konkretnej umowy podwykonawczej ze zindywidualizowanym podmiotem (art. 647¹ § 2 k.c.). W ten sposób inwestor uzyskuje wpływ na wybór podwykonawców i treść zawieranych z nimi umów. Zgoda inwestora stanowi jednak jedynie przesłankę jego solidarnej odpowiedzialności z wykonawcą za zobowiązanie z tytułu wynagrodzenia należnego podwykonawcy

z tytułu umowy podwykonawczej. Jej wyrażenie nie powoduje jednak nawiązania jakichkolwiek więzi obligacyjnych pomiędzy inwestorem a podwykonawcą, a jedynie skutkuje obciążeniem inwestora odpowiedzialnością solidarną za realizację umowy (zapłatę wynagrodzenia), której nie jest stroną, na równi z zawierającym umowę podwykonawczą wykonawcą. Odpowiedzialność ta ma charakter gwarancyjny i polega na odpowiedzialności ex lege za cudzy dług. Granice tej odpowiedzialności wyznacza zakres odpowiedzialności wykonawcy jako zobowiązanego kontraktowo do zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy za wykonane przez niego roboty. Oznacza to, że inwestor odpowiada wobec podwykonawcy nie za własny dług ale za dług wykonawcy, ponieważ istotą odpowiedzialności gwarancyjnej jest to, że obejmuje ona dług innej osoby a zatem ten dług determinuje zakres odpowiedzialności gwaranta.

Z powyższego wynika, że odpowiedzialność inwestora wobec wykonawcy i podwykonawców oparta jest na różnych podstawach odpowiedzialności. Wobec wykonawcy ma ona źródło w zawartej przez inwestora z wykonawcą umowie o roboty budowlane, która określa jej zakres. Odpowiedzialność ta ma charakter kontraktowy. Natomiast odpowiedzialność wobec podwykonawcy wynika z ustawy, ma charakter gwarancyjny, a jej ramy określa umowa wykonawcy z podwykonawcą, nie zaś zakres odpowiedzialności inwestora wobec wykonawcy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06 – OSNC 2007 nr 4 poz. 52).

Odpowiedzialność inwestora z art. 647¹ §5 k.c. nie jest więc wynikiem wspólnej lub jednakowej sytuacji dłużników, ani udziału w odpowiedzialności za tę samą szkodę, tylko powstaje z mocy przepisu szczególnego o charakterze ius cogens i prowadzi do dodatkowej gwarancji uzyskania świadczenia przez wierzyciela. Istotną cechą tej odpowiedzialności nie jest zobowiązanie inwestora do spełnienia świadczenia, tylko ponoszenie przez niego odpowiedzialności za spełnienie świadczenia (zapłatę wynagrodzenia) przez wykonawcę. Inwestor nie jest współdłużnikiem w wykonaniu zobowiązania, a stosunki wewnętrzne wynikające z umowy inwestor-wykonawca oraz postanowienia wykraczające poza świadczenie ciążące na wykonawcy z umowy wykonawca-podwykonawca pozbawione są znaczenia prawnego dla przedmiotu i zakresu odpowiedzialności inwestora (por. wyrok SN z 11 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 179/07, OSNC-ZD 2008/4/100, wyrok SN z 5 września 2012 r., IV CSK 91/12). Inwestor odpowiada więc za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, ale jego solidarna odpowiedzialność z wykonawcą ma charakter ustawowej solidarnej odpowiedzialności gwarancyjnej za cudzy dług, on zaś sam pełni rolę ustawowego poręczyciela gwarancyjnego wykonawcy.

W takiej zaś sytuacji, to odpowiedzialność wykonawcy wobec podwykonawcy stanowi przesłankę solidarnej odpowiedzialności inwestora za dług wykonawcy, podobnie jak w przypadku odpowiedzialności poręczyciela jest nią odpowiedzialność dłużnika wobec wierzyciela. Taka konstrukcja odpowiedzialności inwestora umożliwia podwykonawcy wytoczenie powództwa o zapłatę za wykonane roboty budowlane w różnych konfiguracjach podmiotowych po stronie pozwanej, w tym wyłącznie przeciwko inwestorowi.

W rozpoznawanej sprawie powodowa Spółka wytoczyła powództwo łącznie wobec wykonawcy robót budowlanych (... S.A.) jak i inwestora (Skarb Państwa - (...w B.) domagając się zasądzenia od nich solidarnie wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Taka konstrukcja pozwu, spowodowała określone konsekwencje, których Sąd Okręgowy nie uwzględnił; mianowicie, pomimo zawieszenia postępowania wobec jednego pozwanego (wykonawcy - (...) S.A.), przesądził o istnieniu odpowiedzialności drugiego pozwanego (inwestora- Skarbu Państwa), zasadniczo w taki sam sposób, jak w przypadku, kiedy o odpowiedzialności inwestora orzeka w oddzielnym postępowaniu. Jednocześnie jednak zaznaczył, że odpowiedzialność Skarbu Państwa, jako inwestora jest solidarna z odpowiedzialnością wykonawcy, tj. (...) S.A. W swoich rozważaniach pominął zatem całkowicie okoliczność, że ustalenie odpowiedzialności solidarnej inwestora wobec podwykonawcy robót, wymaga wcześniejszego (orzeczniczego) przesądzenia odpowiedzialności samego wykonawcy. Tego jednak Sąd nie uczynił, gdyż postępowanie wobec pozwanej Spółki zawiesił z uwagi na ogłoszenie jej upadłości obejmującej likwidację majątku. Wobec zaś nierozstrzygnięcia sporu między wykonawcą a podwykonawcą robót budowlanych, dotyczącego istnienia wiarygodności podwykonawcy przeciwko wykonawcy, brak było podstaw do orzekania o roszczeniu podwykonawcy wobec inwestora (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r., III CSK 245/13).

Powyższej konkluzji nie zmienia fakt formalnego wyłączenia do odrębnego rozpoznania sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. przeciwko (...) S.A. orzeczony na rozprawie dnia 17.10.2014 r. (k. 195) , ponieważ do chwili obecnej nie doszło do faktycznego wyodrębnienia tej sprawy pod nowym numerem i postępowanie w niej, oznaczone dotychczasową sygnaturą akt: I C 311/13, prowadzone jest w ramach jednego zasobu aktowego , razem ze sprawą niniejszą (czego dodatkowym potwierdzeniem jest okoliczność niemerytorycznego zakończenia postępowania w sprawie powstałej z wyłączenia sporu między upadłym pozwanym a powodem i prowadzonej pod sygn. akt: I C 1857/1). W ślad za cytowanym już wyrokiem S.N. z dnia 11.07.2014 r., III CSK 245/13 , powtórzyć więc należy, że niedopuszczalne jest rozstrzygnięcie o istnieniu wierzytelności podwykonawcy wobec wykonawcy w jednym postępowaniu dwukrotnie, najpierw „przesłankowo” wobec inwestora a następnie po raz kolejny wobec wykonawcy robót.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności będzie musiał rozważyć, czy zaistniały przesłanki do podjęcia zawieszono postępowania z udziałem syndyka lub upadłego (art. 180 § 1 pkt 5 k.p.c. z uwzględnieniem art. 145 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (tj. Dz.U. z 2015 r. poz. 233). W innym przypadku, wobec konieczności rozstrzygnięcia o istnieniu wierzytelności podwykonawcy wobec wykonawcy niewykluczone jest, że niezbędnym będzie zawieszenie postępowania obejmującego spór podwykonawcy (powódki) i inwestora (Skarbu Państwa) na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).